

Oferuje e-podpis z chmury

Misja **Andrzeja Bendiga-Wielowiejskiego**, szefa Unizeto Technologies, nie jest łatwa – ma przekonać Polaków do tego, by chcieli podpisywać się elektronicznie

Michał Fura
michal.fura@infor.pl

Na czarno-białym filmie widać, jak kilka osób ubranych w białe fartuchy obsługuje dużą maszynę wypluwającą kartki zadrukowane ciągami liczb.

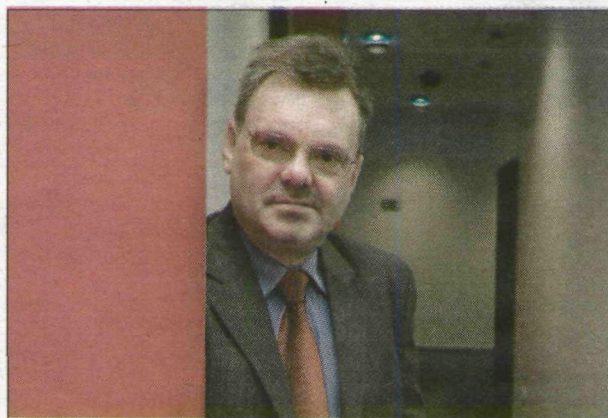
– W tej chwili komputer Odra 1305 pracuje nad problematyką gospodarki materiałowej i gospodarki surowcem rybnym, drugi program realizuje obliczenia optymalizacji rozkroju dla fabryk mebli, a Odra 1325 – obliczenia dla biura projektów budownictwa morskiego w Szczecinie – tłumaczy Ryszard Drażkowski, dyrektor ds. operacyjnych. To scena z dokumentu zrealizowanego przez TVP w Szczecinie na temat początków Unizeto Technologies, która w 1965 r. jako Zakład Techniki Obliczeniowej wykonywała obliczenia dla największych państwowych instytucji, jak NBP, ZUS czy Stocznia Szczecińska.

Gdy startowała, Andrzej Bendig-Wielowiejski wybierał się na studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki

Szczecińskiej, a potem w Leningradzkim Instytucie Elektrotechnicznym na Wydziale Elektroniczno-Fizycznym, uzyskując w 1972 r. tytuł mgr. inż. elektronika. Po ich ukończeniu dodał do tego jeszcze tytuł doktora nauk technicznych z zakresu informatyki i dołączył do firmy, w której przepracował kilkadziesiąt lat. A w 2005 r. stanął na jej czele jako prezes działającego już po przekształceniach Unizeto Technologies. Główny cel: przekonać Polaków do tego, by chcieli podpisywać się elektronicznie.

Na razie zadanie nie jest proste. Jak wynika z ostatnich danych Ministerstwa Gospodarki, od początku roku do września 2012 r. liczba aktywnych certyfikatów kwalifikowanych przekroczyła 260 tys. W sumie jest ich ponad 701 tys.

– Jest wiele barier w rozwoju tego rynku. Na przykład brak usług. Ale to będzie się zmieniać, bo e-podpis coraz szerzej wykorzystywany będzie do komunikacji elektronicznej, do której używane będą



Andrzej Bendig-Wielowiejski jest honorowym konsulem Rosji

różne jego wersje: kwalifikowany, zaawansowany, zwykły – opowiadał portalowi d124.pl Andrzej Bendig-Wielowiejski, podkreślając, że dla rozwoju usług ważne jest wsparcie państwa.

Firma określa się mianem lidera tego rynku, na którym konkuruje z takimi podmiotami, jak Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych czy Krajowa Izba Rozliczeniowa. I choć podpis elektroniczny to najbardziej popularny i medialny kierunek jej dzia-

łalności, to nie dzięki niemu zakończyła ubiegły rok z 120,3 mln zł przychodów i 4,7 mln zł zysku. Zatrudniająca 333 osoby spółka zarabia głównie na świadczeniu zaawansowanych usług programistycznych dla firm – od wirtualnych serwerów i kolokacji przez produkcję oprogramowania, takiego jak platforma bezpiecznego zarządzania korespondencją Edicta, i wdrożenia aplikacji pozwalających na monitorowanie bezpieczeństwa

danych, po programy do zarządzania korespondencją masową, jak e-awiza czy contact center. No i oczywiście podpis elektroniczny, który za pośrednictwem usługi WebNotarius firma świadczy już w chmurze, co oznacza, że klienci nie muszą instalować i aktualizować oprogramowania do korzystania z podpisu elektronicznego.

63-letni szef Unizeto związany jest z ziemią szczecińską. Urodził się w Stargardzie i dziś aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnej. Przewodniczy m.in. radzie nadzorczej Szczecińskiego Parku Naukowo-Technicznego. Ale ponieważ studiował w Leningradzkim Instytucie Elektrotechnicznym na Wydziale Elektroniczno-Fizycznym (obecnie Państwowy Uniwersytet Elektrotechniczny w St. Petersburgu), szef Unizeto jest też konsulem honorowym Federacji Rosyjskiej.

BIZNES FACE TO FACE

Sylwetki innych znanych przedsiębiorców
www.twarzebiznesu.pl